

# Rozdział II. Dane osobowe pozyskiwane w związku ze sprawowaniem wymiaru sprawiedliwości, tzw. dane orzecznicze

## 1. Zagadnienia wstępne

Zgodnie z art. 175 Konstytucji RP wymiar sprawiedliwości w Rzeczypospolitej Polskiej sprawują Sąd Najwyższy, sądy powszechne, sądy administracyjne oraz sądy wojskowe. Oznacza to, że żaden inny organ władzy publicznej nie może zastąpić sądów w sprawowaniu przez nich wymiaru sprawiedliwości, bo nie pozwala na to zapis art. 175 Konstytucji RP. Sprawowanie wymiaru sprawiedliwości jest jednocześnie emanacją prawa każdego człowieka do sądu. Uprawnienie to wyrażone jest zarówno w polskiej konstytucji (art. 45 Konstytucji RP), jak i w aktach prawa międzynarodowego, m.in. w art. 6 Europejskiej Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności.

Zgodnie z tym ostatnim artykułem każdy ma prawo do sprawiedliwego i publicznego rozpatrzenia jego sprawy w rozsądnym terminie przez niezawisły i bezstronny sąd ustanowiony ustawą przy rozstrzygnięciu o jego prawach i obowiązkach o charakterze cywilnym albo o zasadności każdego oskarżenia w wytoczonej przeciwko niemu sprawie karnej. Postępowanie przed sądem jest jawne, jednak prasa i publiczność mogą być wyłączone z całości lub części rozprawy sądowej ze względów obyczajowych, z uwagi na porządek publiczny lub bezpieczeństwo państwowe w społeczeństwie demokratycznym, gdy wymaga tego dobro małoletnich lub gdy służy to ochronie życia prywatnego stron albo też w okolicznościach szczególnych, w granicach uznanych przez sąd za bezwzględnie konieczne, kiedy jawność mogłaby przynieść szkodę interesom wymiaru sprawiedliwości.

Podobne regulacje zawiera również polska ustawa zasadnicza, w której art. 45 Konstytucji RP stanowi, że każdy ma prawo do sprawiedliwego i jawnego rozpatrzenia sprawy bez nieuzasadnionej zwłoki przez właściwy, niezależny, bezstronny i niezawisły sąd. Wyłączenie jawności rozprawy może nastąpić ze względu na moralność, bezpieczeństwo państwa i porządek publiczny oraz ze względu na ochronę życia prywatnego stron lub inny ważny interes prywatny. Wyrok ogłaszany jest publicznie.

Prawo do sądu obejmuje jawność, należy się liczyć z tym, że podczas jawnych rozpraw czy jawnego odczytywania wyroków wraz z ich uzasadnieniem może dojść do przetwarzania – ujawniania danych osobowych. Co więcej w przypadku niektórych postępowań (tak karnych, jak i cywilnych) istnieje możliwość podania wyroku do publicznej wiadomości, co wiąże się z publikacją danych osobowych. Nie można również zapominać, że w zakresie jawności postępowań niektóre dokumenty, na których widnieją dane osobowe, muszą być upubliczniane przez sądy (wokanda sądowa). Dlatego też niezwykle istotnym zagadnieniem jest wskazanie konkretnych podstaw prawnych do tego typu działań.

## 2. Podstawa prawna przetwarzania przez sądy tzw. danych osobowych orzeczniczych

Z pewnością niezwykle trudną do analizy kwestią z punktu widzenia danych osobowych i RODO jest przetwarzanie danych osobowych w aktach sprawy (tzw. dane orzecznicze, w odróżnieniu od pozostałych danych przetwarzanych w sądzie). Kwestia przetwarzania danych osobowych dotyczących postępowań sądowych, z punktu widzenia RODO, nie doczekała się bowiem jeszcze żadnego kompleksowego uregulowania. A jest to o tyle istotne, że zgodnie z art. 4 ust. 2 RODO za przetwarzanie danych osobowych uważa się każdą operację wykonywaną na danych osobowych. Z punktu widzenia pracowników sądu będzie to więc nie tylko zbieranie takich danych od stron postępowania, lecz także porządkowanie, przechowywanie czy przeglądanie danych osobowych.

W świetle tej definicji koniecznym wydaje się znalezienie podstawy prawnej do przetwarzania danych osobowych w postępowaniach sądowych. Z pewnością nie jest to kwestia jednoznaczna. Z jednej strony RODO, w art. 6, prezentuje szereg przesłanek legitymizujących przetwarzanie danych, z drugiej strony wybranie konkretnej przesłanki, w przypadku przetwarzania danych osobowych w ramach postępowań sądowych może nastroczać pewnych wątpliwości. Najbardziej adekwatną podstawą do przetwarzania danych osobowych w ramach postępowań sądowych jest art. 6 ust. 1 pkt c RODO, zgodnie z którym przetwarzanie danych jest legalne, jeśli ma na celu wypełnienie obowiązku prawnego ciążącego na administratorze danych. Należy więc zastanowić się, jakie konkretne przepisy – w polskich uregulowaniach prawnych – zezwalają na przetwarzanie danych osobowych w ramach konkretnych postępowań sądowych.

**Pytanie:** *Jaka jest ogólna przesłanka legitymizująca przetwarzanie danych osobowych w postępowaniach sądowych?*

**Odpowiedź:** Czynności wykonywane przez sąd w ramach sprawowania wymiaru sprawiedliwości są przetwarzaniem danych osobowych. Możliwość przetwarzania takich danych wynika – dla tzw. danych zwykłych – z art. 6 ust. 1 pkt c RODO.

### Uzasadnienie:

Zgodnie z definicją zawartą w art. 4 pkt 2 RODO przetwarzaniem jest każda operacja lub zestaw operacji wykonywanych na danych osobowych lub zestawach danych osobowych w sposób zautomatyzowany lub niezautomatyzowany, jak zbieranie, utrwalanie, organi-

zowanie, porządkowanie, przechowywanie, adaptowanie lub modyfikowanie, pobieranie, przeglądanie, wykorzystywanie, ujawnianie poprzez przesłanie, rozpowszechnianie lub innego rodzaju udostępnianie, dopasowywanie lub łączenie, ograniczanie, usuwanie lub niszczenie.

Definicja ta jest bardzo ogólna i bardzo szeroka, niemniej jednak wydaje się, że jedyna możliwa, bo wskazuje na pewien zakres czynności, które tworzą przetwarzanie danych. Jednocześnie wskazanie bardziej szczegółowej definicji byłoby – jak się wydaje – i niemożliwe, i niecelowe.

Uwzględniając definicję przetwarzania danych osobowych zawartą w RODO należy zastanowić się nad kwestią podstawy prawnej przetwarzania danych osobowych w szeroko pojętym procesie sądowym, a w szczególności w aktach postępowania. W ramach postępowania sądowego strony składają bowiem szereg dokumentów, a sąd dopuszcza szereg wniosków dowodowych, które mają za przedmiot dane osobowe. Co się z tym wiąże sąd – w ramach takiego postępowania – będzie przetwarzał dane osobowe.

Zgodnie z art. 53 PrUSP dla każdej sprawy sądowej tworzy się akta, również z wykorzystaniem technik informatycznych. Akta sprawy przechowuje się w sądzie przez okres niezbędny ze względu na rodzaj i charakter sprawy, terminy przedawnienia, interesy osób biorących udział w postępowaniu oraz znaczenie materiałów zawartych w aktach jako źródła informacji. Po okresie przechowywania w sądzie, akta sprawy podlegają przekazaniu do właściwych archiwów państwowych.

Akta sprawy dokumentują więc przebieg oraz wyniki sprawy i składają się zarówno z dokumentów przedstawianych przez strony postępowania, jak i sporządzanych przez sąd. Wszystkie dokumenty dołączane są do sprawy w porządku chronologicznym.

Wydaje się, że w świetle RODO najbardziej adekwatną przesłanką do przetwarzania danych osobowych w ramach szeroko pojętego sprawowania wymiaru sprawiedliwości jest więc art. 6 ust. 1 pkt c RODO, zgodnie z którym przetwarzanie danych jest legalne, jeśli ma na celu wypełnienie obowiązku prawnego ciążącego na administratorze danych. Jest to przepis wyznaczający pewne ramy dla legalnego przetwarzania danych osobowych, a jednocześnie przepis, który odsyła do konkretnej podstawy prawnej znajdującej się w przepisach UE lub jej państwa członkowskiego.

W praktyce oznacza to, że w prawie UE bądź jej państwa członkowskiego musi istnieć podstawa prawna do przetwarzania danych. Należy podkreślić, że art. 6 ust. 1 pkt c RODO – w zakresie sprawowania wymiaru sprawiedliwości – nie może być samodzielną podstawą do przetwarzania danych. Odsyła on bowiem do właściwych przepisów i regulacji zawartych w prawie UE lub jej państwa członkowskiego.

Powstaje pytanie, czy przepis, na podstawie którego sąd może przetwarzać dane, ma mieć rangę ustawy czy może aktu prawnego niższego rzędu.

Wydaje się, że ranga aktu prawnego, na podstawie którego administrator ma przetwarzać dane osobowe, powinna się ograniczyć do ustawy. Wynika to pośrednio z art. 87 ust. 1 i 2 Konstytucji RP, który precyzuje katalog źródeł prawa, wykluczając z nich np. rozporządzenia oraz akta prawa miejscowego. Na tym tle rysuje się spór np. o kwestie danych

osobowych przetwarzanych na wokandach sądowych, bo jednak w tym przypadku mamy do czynienia z rozporządzeniem.

Ważne jest również to, by przepis prawa UE lub jej państwa członkowskiego wskazał niezbędną przetwarzania takich danych i tym samym konieczność przetwarzania danych.

Wobec wskazania, że przepis art. 6 ust. 1 pkt c RODO zezwala na przetwarzanie danych osobowych, jeśli istnieje obowiązek prawny ciążyący na administratorze – warto zadać pytanie, jakie przepisy kodeksowe odnoszą się do przetwarzania danych osobowych w aktach sprawy.

**Pytanie:** *Jakie konkretne przepisy wskazują na możliwość legalnego przetwarzania danych osobowych w sprawie cywilnej?*

**Odpowiedź:** Mimo że w przepisach kodeksowych brak jest jednoznacznego przepisu o następującym brzmieniu, „sąd w ramach sprawowania wymiaru sprawiedliwości może przetwarzać dane osobowe przetwarzane w ramach prowadzonych postępowań”, to jednak z szeregu przepisów KPC, czy PrUSP wynika konieczność i cel przetwarzania danych osobowych.

#### **Uzasadnienie:**

W zakresie przetwarzania danych osobowych w aktach sprawy cywilnej zastosowanie może mieć szereg przepisów, spośród których największe znaczenie będzie mieć KPC oraz PrUSP. Oczywiście nie można zapominać o przepisach materialnych, które czasami również będą wskazywać na konieczność przetwarzania danych osobowych.

Żaden jednak z aktów prawnych nie wskazuje ogólnego przepisu, na mocy którego sądy mogą przetwarzać dane osobowe. KPC podobnie jak PrUSP wskazują jednak szereg przepisów, w ramach których konieczne jest zbieranie i przetwarzanie danych osobowych. Czasami są to dane osobowe podawane dobrowolnie przez stronę procesu i jednocześnie osobę, której dane dotyczą, czasami bez jej zgody.

Przykładem pierwszej czynności jest choćby art. 117 KPC, zgodnie z którym osoba, która chce być zwolniona z kosztów sądowych, musi dołączyć oświadczenie o stanie rodzinnym, majątku, dochodach i źródłach utrzymania. Dane te są więc przez stronę postępowania podawane dobrowolnie.

Przykładem sytuacji odmiennej jest np. podanie w pozwie danych pozwanego. Odbywa się to – co do zasady – bez jego zgody, a często również bez wiedzy pozwanego. Jednocześnie podanie tych danych jest niezbędne do tego, by postępowanie mogło się toczyć. Zgodnie bowiem z art. 187 w zw. z art. 126 KPC pozew musi zawierać m.in. takie dane osobowe jak imię i nazwisko lub nazwę stron, ich przedstawicieli ustawowych i pełnomocników, oznaczenie miejsca zamieszkania lub siedziby oraz adresy stron albo w przypadku gdy strona jest przedsiębiorcą wpisany do CEIDG – wpisany tam adres do korespondencji, oznaczenie miejsca zamieszkania lub siedziby i adresy przedstawicieli ustawowych i pełnomocników stron, numer PESEL lub NIP powoda będącego osobą fizyczną, jeżeli jest on obowiązany do jego posiadania lub posiada go nie mając takiego obowiązku.

Artykuł 47c PrUSP wskazuje, że przewodniczący składu sądu może sprawdzić dane osobowe osób obecnych w miejscu dokonywania czynności sądowej na podstawie dowodu

osobistego lub innego dokumentu stwierdzającego tożsamość. W przypadku odmowy poddania się sprawdzeniu tożsamości lub braku możliwości jej sprawdzenia przewodniczący składu sądu może zobowiązać taką osobę do opuszczenia miejsca dokonywania czynności sądowej.

Oczywiście wszystkie ww. czynności – i te wskazane w KPC, i te wskazane w innych aktach prawnych, wiążą się z przetwarzaniem danych osobowych, zaś cel przetwarzania tych danych jest od razu wskazany w konkretnym przepisie.

### Ważne

W zakresie przetwarzania danych osobowych w ramach procesu sądowego osoby zainteresowane, tj. osoby, których dane są przetwarzane, muszą się liczyć z tym, że nawet bez ich zgody ich dane osobowe znajdują się w aktach sprawy. Jest to działanie legalne, które wynika z szeregu procedur uregulowanych w KPC i aktach okołokodeksowych.

---

**Pytanie:** *Na podstawie jakich przepisów procedury karnej przetwarzane są dane osobowe (stron, świadków, biegłych itp.) w ramach postępowania karnego.*

**Odpowiedź:** Kodeks postępowania karnego – dzielący postępowanie na etapy postępowania przygotowawczego i sądowego – zawiera szereg przepisów dotyczących możliwości przetwarzania danych osobowych, tak przez pracowników prokuratury, jak i pracowników sądów.

### Uzasadnienie:

W przypadku procesu karnego należy wskazać, że sprawy karne, z niewielkimi wyjątkami, rozpoczynają się od postępowania przygotowawczego prowadzonego – co do zasady – przez prokuraturę. Wyjątkiem są np. sprawy prywatnoskargowe, które oskarżyciel prywatny może od razu wnosić do sądu, z pominięciem prokuratury czy policji. Czynności przetwarzania danych osobowych w aktach sprawy karnej obejmują więc czynności podjęte w ramach postępowania przygotowawczego oraz postępowania przed sądem. Przy czym sam wyrok w sprawie karnej nie kończy możliwości dalszego przetwarzania danych, bo w postępowaniu wykonawczym również następuje przetwarzanie danych osobowych (np. sąd przekazuje dane osobowe osoby pokrzywdzonej, co do której nakazano naprawienie szkody majątkowej i istnieje konieczność przetwarzania jej danych osobowych).

Przesłankami legalizującymi przetwarzanie danych osobowych w aktach prokuratorskich czy sądowych są przepisy KPK w zw. z art. 6 ust. 1 pkt c RODO.

Podobnie jak przy sprawach cywilnych, ogólną przesłanką będzie więc art. 6 ust. 1 pkt c RODO, który z kolei odsyła do poszczególnych przepisów prawa krajowego.

W KPK można znaleźć szereg przepisów, które określają zakres i cel przetwarzania danych osobowych. I tak tytułem przykładu, z wielu czynności procesowych sporządza się protokół, zaś zgodnie z art. 148 KPK protokół musi zawierać oznaczenie osób uczestniczących w takich czynnościach. Jednocześnie art. 148a KPK zawiera gwarancje nieujawniania danych innym podmiotom niż organ prowadzący postępowanie – w protokole nie zamieszcza się danych dotyczących miejsca zamieszkania i miejsca pracy pokrzyw-

dzonych i świadków uczestniczących w czynnościach. Dane te są zapisane w aneksie do protokołu, który przechowuje się w załączniku adresowym do akt sprawy, do wiadomości organu prowadzącego postępowanie. Jeśli zaś dane dotyczące miejsca zamieszkania i miejsca pracy pokrzywdzonych oraz świadków zawarte są w dokumentach innych niż protokół, do akt sprawy załącza się uwierzytelnione kserokopie dokumentów lub ich części, sporządzone w sposób uniemożliwiający zapoznanie się z tymi danymi.

Innym przykładem są wezwania sądowe, na których widnieją dane osobowe adresata. Dodatkowo art. 129 KPK precyzuje, by w wezwaniu podać, w jakiej sprawie, w jakim charakterze, miejscu i czasie ma się stawić adresat, i czy jego stawiennictwo jest obowiązkowe, a także uprzedzić o skutkach niestawiennictwa. Pisma doręcza się za pokwitowaniem odbioru. Odbierający na zwrotnym pokwitowaniu potwierdza odbiór czytelnym podpisem zawierającym imię i nazwisko. Pokwitowanie to znajduje się w aktach.

Bez wątpienia więc przekazywanie przez strony postępowania danych osobowych (jak również zbieranie przez prokuraturę i sąd materiału dowodowego, dopuszczanie dowodów z dokumentów, w których są dane osobowe, przesłuchania świadków, którzy w swoich zeznaniach przedstawiają dane osobowe) będzie związane z przetwarzaniem danych osobowych przez sąd i ma miejsce w toku całego procesu cywilnego czy karnego.

#### Ważne

Pomimo braku jednoznacznego przepisu prawnego, który w sposób ogólny zezwala sądowi na przetwarzanie danych osobowych w aktach sprawy, szereg przepisów KPK zezwala na takie działania sądów.

Strony postępowania, a także działania sądu podczas całego procesu sądowego, oparte są na poszczególnych przepisach regulujących określone czynności.

Czynności te – wskazane przez konkretny przepis prawny – określają zarówno, jakie dane osobowe mają być przetwarzane, w jakim celu oraz w jakim zakresie.

---

**Pytanie:** *Na jakiej podstawie w aktach sprawy sądowej przetwarzane są dane osobowe o charakterze wrażliwym?*

**Odpowiedź:** Co do zasady RODO zabrania przetwarzania danych szczególnego rodzaju, tj. danych osobowych ujawniających pochodzenie rasowe lub etniczne, poglądy polityczne, przekonania religijne lub światopoglądowe, przynależność do związków zawodowych oraz przetwarzania danych genetycznych, biometrycznych w celu jednoznacznego zidentyfikowania osoby fizycznej lub danych dotyczących zdrowia, seksualności lub orientacji seksualnej tej osoby (art. 9 ust. 1 RODO).

Przepis art. 9 ust. 2 pkt f RODO wprost wskazuje, że nawet bez zgody osoby zainteresowanej można przetwarzać jej dane osobowe, jeśli przetwarzanie jest niezbędne do ustalenia, dochodzenia i obrony roszczeń lub w ramach sprawowania wymiaru sprawiedliwości przez sądy.

#### Uzasadnienie:

Zgodnie z art. 9 ust. 1 RODO pewne dane powinny być – zdaniem prawodawcy – szczególnie chronione i nie mogą być (co do zasady) przetwarzane. Za takie dane uważa się te ujawniające intymne lub prywatne sprawy, które – co do zasady – każdy z nas chciałby za-

chować w poufności. Z uwagi na ryzyko, jakie wiąże się z ewentualnym upublicznieniem takich danych, uznano generalny zakaz ich przetwarzania, sygnalizując jedynie nieliczne wyjątki, które legitymizują przetwarzanie tych danych.

Mamy tu więc sytuację odwrotną do regulacji dotyczących legalności przetwarzania danych zwykłych.

W przypadku danych zwykłych prawodawca skonstruował pozytywne przesłanki ich przetwarzania, w przypadku danych szczególnego rodzaju – zakazał ich przetwarzania, regulując i ściśle reglamentując te wyjątki, które umożliwiają przetwarzanie takich danych. Sam prawodawca w motywie 51 RODO wskazuje, że dane szczególnego rodzaju (dane wrażliwe) muszą być wyjątkowo chronione, gdyż kontekst ich przetwarzania może powodować poważne ryzyko dla podstawowych praw i wolności.

Zgodnie z art. 9 oraz motywem 51 RODO do takich danych zalicza się dane osobowe ujawniające pochodzenie rasowe lub etniczne, poglądy polityczne, przekonania religijne lub światopoglądowe, przynależność do związków zawodowych, a także dane genetyczne i biometryczne, dotyczące zdrowia, seksualności lub orientacji seksualnej.

Ponadto w art. 10 RODO wskazuje się, że przetwarzanie danych osobowych dotyczących wyroków skazujących oraz czynów zabronionych lub powiązanych środków bezpieczeństwa na podstawie art. 6 ust. 1 wolno dokonywać wyłącznie pod nadzorem władz publicznych lub jeżeli przetwarzanie jest dozwolone prawem Unii lub prawem państwa członkowskiego przewidującymi odpowiednie zabezpieczenia praw i wolności osób, których dane dotyczą. Wszelkie kompletne rejestry wyroków skazujących są prowadzone wyłącznie pod nadzorem władz publicznych.

Dane szczególnego rodzaju nie są nową kategorią wprowadzoną przez RODO. W nieobowiązującej już ustawie o ochronie danych osobowych z 1997 r. określono kategorię tzw. danych wrażliwych. Do niej należały dane ujawniające pochodzenie rasowe lub etniczne, poglądy polityczne, przekonania religijne lub filozoficzne, przynależność wyznaniową, partyjną lub związkową, jak również dane o stanie zdrowia, kodzie genetycznym, nałogach lub życiu seksualnym oraz dane dotyczące skazań, orzeczeń o ukaraniu i mandatach karnych, a także innych orzeczeniach wydanych w postępowaniu sądowym lub administracyjnym.

Porównując obie kategorie danych – dane wrażliwe z poprzednio obowiązującej ustawy oraz dane szczególnego rodzaju określone w RODO, można wysnuć twierdzenie, że ustawa o ochronie danych osobowych w sposób bardziej kompleksowy wskazywała poszczególne dane wrażliwe. Dodatkowo – jak się wydaje – katalog ten był poszerzony np. o dane dotyczące zdrowia czy nałogów. Tego typu danych nie znajdziemy w art. 9 ust. 1 RODO. Co oznacza, że nie zostały wprost zakwalifikowane przez prawodawcę jako dane szczególnego rodzaju w rozumieniu art. 9 ust. 1 RODO.

Powstaje pytanie, na jakiej podstawie sąd może przetwarzać tego typu dane w aktach postępowania.

Artykuł 9 ust. 2 pkt f RODO wprost wskazuje, że przetwarzanie danych szczególnego rodzaju jest legalne, jeśli jest niezbędne do ustalenia, dochodzenia lub obrony roszczeń lub w ramach sprawowania wymiaru sprawiedliwości przez sądy. Jest to przesłanka ogólna,

którą można oczywiście rozpatrywać w związku z szeregiem przepisów kodeksów postępowania.

Oznacza to, że sądy mogą nie tylko gromadzić dane wrażliwe w aktach sprawy, ale również domagać się od stron postępowania przedstawiania takich danych w ramach konkretnego postępowania.

Na gruncie nieobowiązującej już ustawy o ochronie danych osobowych zapadło kilka decyzji GIODO oraz kilka wyroków sądowych związanych z możliwością przetwarzania danych wrażliwych w ramach konkretnych postępowań sądowych.

W jednym z postanowień (post. SN z 16.12.2014 r., V KZ 50/14, Legalis) na gruncie ustawy o ochronie danych osobowych z 1997 r. sąd uznał, że uczestnik postępowania karnego nie może sprzeciwić się przetwarzaniu ani udostępnianiu tzw. danych wrażliwych, jeżeli jest to niezbędne dla prowadzonego postępowania sądowego.

Sąd wskazał, że nie ma zakazu żądania przez sąd przedkładania dokumentów i dowodów, które zawierają dane wrażliwe, w tym zaświadczeń lekarskich o stanie zdrowia. Zdaniem sądu jest rzeczą oczywistą, że ochrona danych osobowych, w tym powołanie się na zakaz przetwarzania danych wrażliwych, nie może być przeszkodą do prawidłowego rozstrzygnięcia sprawy przez sąd. W konsekwencji uczestnik postępowania nie może sprzeciwiać się przetwarzaniu ani udostępnianiu takich danych, jeśli jest to niezbędne dla prowadzonego postępowania sądowego.

Podobną interpretację przyjmował również GIODO, który w swoich decyzjach podkreślał, że nie ma generalnego zakazu przetwarzania danych osobowych tzw. sensytywnych.

W jednych z ciekawszych orzeczeń GIODO zajmował się sprawą przetwarzania danych sensytywnych zawartych w aktach sprawy (DOLiS/DEC-881/14/70361, 70362). Stan faktyczny był następujący: osoba fizyczna składała szereg zawiadomień o możliwości popełnienia przestępstwa. W jednej ze spraw znalazły się dane osobowe sensytywne, tj. opinia dotycząca stanu zdrowia zawiadamiającego. Sprawy, w których osoba zawiadamiająca składała zawiadomienie, kończyły się albo odmową wszczęcia postępowania, albo umorzeniem postępowania. Z opinii, która znalazła się w jednych aktach, korzystali prokuratorzy w innych postępowaniach, wszczynanych przez zawiadamiającego. Stąd skarga na działania prokuratorów do GIODO i wnioski o zakaz rozpowszechniania danych osobowych dotyczących stanu zdrowia zawiadamiającego.

W tej sprawie GIODO uznał argumentację prokuratury, wskazując jednocześnie, że niewątpliwie prokuratura w szeregu postępowań przetwarzała dane osobowe sensytywne, ale robiła to na podstawie zarówno OchrDanychU (art. 27 ust. 2 pkt 2), jak i szeregu przepisów KPK (m.in. art. 207 § 1 KPK, który stanowi, iż w razie potrzeby dokonuje się oględzin miejsca, osoby lub rzeczy). Zdaniem GIODO przepis ten umożliwia dokonania oględzin akt innych postępowań w celach dowodowych dla potrzeb toczącego się postępowania i włączenie w poczet materiału dowodowego informacji o stanie zdrowia. Przy czym – jak wskazał GIODO – w myśl art. 167 KPK dowody przeprowadza się na wniosek stron, podmiotu określonego w art. 416 albo z urzędu. Stąd też prokurator lub sąd może wprowadzić do postępowania dowód niezależnie od stron i quasi-stron, a nawet wbrew ich woli. Dlatego też GIODO uznał, że prokuratura była uprawniona – w sytuacji, gdy



zostało to uznane za istotne ze względów dowodowych – do pozyskania z prowadzonych przez siebie wcześniej postępowań kwestionowanych danych osobowych skarżącego.

Oczywistym jest, iż użyty w RODO zwrot „sprawowanie wymiaru sprawiedliwości” będzie dotyczyło wszelkich postępowań (karnych, cywilnych, administracyjnych), w tym również postępowań prokuratorskich czy wykonawczych.

### Ważne

Przepis artykułu 9 ust. 2 pkt f RODO przewiduje możliwość przetwarzania danych osobowych w ramach szeroko pojętego wymiaru sprawiedliwości.

Konkretyzacją tego przepisu jest szereg przepisów krajowych, w których wskazuje się, jakie dane (zwykle i wrażliwe) mogą być przetwarzane w ramach postępowania sądowego.

Sąd ma prawo domagać się od stron postępowania przedstawiania danych szczególnego rodzaju (tzw. danych wrażliwych, sensorywnych), jeśli jest to konieczne dla sprawowania wymiaru sprawiedliwości. Strony mogą przedstawiać dokumenty, w których zawarte są dane osobowe szczególnego rodzaju, na potrzeby konkretnego postępowania sądowego.

---

**Pytanie:** *Czy możliwe jest przetwarzanie danych osobowych (zwykłych lub wrażliwych) na podstawie zgody strony postępowania?*

**Odpowiedź:** Zgoda na przetwarzanie danych osobowych nie powinna stanowić przesłanki legitymizującej sąd do przetwarzania danych w trakcie postępowania sądowego.

### Uzasadnienie:

Jedną z przesłanek legitymizującą przetwarzanie danych osobowych (zarówno tych zwykłych, jak i tych szczególnego rodzaju) jest zgoda osoby zainteresowanej. Podobne regulacje zawierała nieobowiązująca już ustawa o ochronie danych osobowych.

Zgoda na przetwarzanie danych osobowych nie powinna być jednak przesłanką, na którą powołuje się sąd w kwestii przetwarzania danych osobowych w trakcie postępowania sądowego. Oczywistym jest, że pierwszą i najczęstszą przesłanką przetwarzania danych osobowych, w wielu sytuacjach w przedsiębiorstwach, firmach czy instytucjach, będzie udzielenie zgody przez osobę zainteresowaną. Zgoda jest zresztą wskazana jako pierwsza przesłanka w art. 6 ust. 1 czy art. 9 ust. 2 RODO. I choć nie oznacza to, że jest to jednocześnie najważniejsza czy priorytetowa przesłanka przetwarzania danych, to jednak warto wskazać, że umieszczenie jej na pierwszym miejscu ma charakter nieprzypadkowy. Wynika to z faktu, że zgoda osoby zainteresowanej jest najpełniejszym wyrazem jej woli.

W przypadku sądów nie można jednak mówić o „dobrowolności” przetwarzania danych osobowych czy też zgodzie na przetwarzanie danych osobowych. Co więcej, wystąpienie o wyrażenie zgody do strony, której dane (zwykle czy wrażliwe) są przetwarzane, mogłoby taką stronę wprowadzić w błąd poprzez sugestię, że może np. odwołać zgodę lub jej nie wyrazić. Poza tym w sprawach rodzinnych przetwarzane są często dane osobowe dzieci, powstałby więc realny problem, kto mógłby taką zgodę wyrażać. Tymczasem przetwarzanie danych osobowych zwykłych przez wymiar sprawiedliwości oparte jest na art. 6 ust. 1 pkt c RODO (wykonywanie obowiązku prawnego ciążącego na administratorze) lub w przypadku danych szczególnego rodzaju (tzw. danych wrażliwych)

na art. 9 ust. 2 pkt f RODO, tj. przetwarzanie w ramach sprawowania wymiaru sprawiedliwości.

Należy podkreślić, że w sytuacji, gdy istnieje konieczność przetwarzania danych osobowych z uwagi na sprawowanie wymiaru sprawiedliwości, bezzasadnym jest uzyskiwanie zgody od osób zainteresowanych (osób, których dane osobowe są przetwarzane). Żądanie wyrażania zgody wprowadzałoby taką osobę w błąd co do możliwości braku wyrażania zgody lub cofnięcia zgody na przetwarzanie jej danych osobowych. W przypadku gdy przetwarzanie danych jest unormowane w poszczególnych aktach prawnych (kodeksy postępowania, prawo o ustroju sądów itp.) podstawą przetwarzania będzie właśnie ten przepis oraz przesłanka ogólna wynikająca z RODO.

Potwierdzeniem takiej interpretacji może być również zapis motywu 35 dyrektywy Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/680 z 27.4.2016 r. w sprawie ochrony osób fizycznych w związku z przetwarzaniem danych osobowych przez właściwe organy do celów zapobiegania przestępczości, prowadzenia postępowań wykonawczych, wykrywania i ścigania czynów zabronionych, wykonywania kar, w sprawie swobodnego przepływu takich danych (Dz. Urz. UE L Nr 119, s. 89). W motywie tym wskazano, że wykonywanie zadań polegających na zapobieganiu przestępczości, prowadzeniu postępowań przygotowawczych, wykrywaniu i ściganiu czynów zabronionych, instytucjonalnie powierzonych na mocy prawa właściwym organom, pozwala tym organom wymagać lub nakazywać, aby osoby fizyczne zastosowały się do stawianych żądań. W takim przypadku zgoda osoby, której dane dotyczą, określona w rozporządzeniu (UE) 2016/679, nie powinna stanowić podstawy prawnej przetwarzania danych osobowych przez właściwe organy. Jeżeli osoba, której dane dotyczą, musi wywiązać się z obowiązku prawnego, nie ma ona faktycznego, swobodnego wyboru, a tym samym nie można uznać, iż jej reakcja jest swobodnym wyrazem jej woli. Nie powinno to stanowić dla państw członkowskich przeszkody w ustanowieniu z mocy prawa, że osoba, której dane dotyczą, może wyrazić zgodę na przetwarzanie jej danych osobowych do celów określonych w niniejszej dyrektywie, takich jak badania DNA w postępowaniu przygotowawczym czy monitorowanie miejsca jej pobytu za pomocą aparatury elektronicznej na potrzeby wykonania kary.

### Ważne

Sądy nie powinny domagać się od osób, których dane są przetwarzane w ramach konkretnego postępowania sądowego, udzielania zgody na przetwarzanie tych danych. Przesłanki do przetwarzania danych osobowych (zwykłych lub tzw. wrażliwych/sensytywnych) określone są zarówno w RODO (odpowiednio art. 6 ust. 1 pkt c i art. 9 ust. 2 pkt f RODO), jak i w wielu aktach prawnych (w szczególności w przepisach kodeksów postępowania i prawa o ustroju sądów).

Domaganie się od osoby zainteresowanej (tj. osoby, której dane są przetwarzane) zgody na przetwarzanie jej danych osobowych wprowadzałoby taką osobę w błąd (np. co do możliwości odwołania swojej zgody) lub/i mogłoby powodować znaczne trudności np. w przypadku, gdyby osoba zainteresowana odmówiła udzielenia takiej zgody.

---

**Pytanie:** *Czy sędzia orzekający (asesor/referendarz) lub ławnik powinien mieć oddzielne upoważnienie do przetwarzania danych osobowych zawartych w aktach prowadzonych przez niego spraw?*

**Odpowiedź:** Osoby, których zadaniem jest wykonywanie czynności z zakresu wymiaru sprawiedliwości (sędziowie, asesorzy, referendarze czy ławnicy) nie potrzebują odrębnych upoważnień do przetwarzania danych osobowych.

Upoważnienie tych osób wynika z ich kompetencji procesowych, tj. kompetencji sądów (i poszczególnych sędziów/asesorów/referendarzy sądowych) do sprawowania wymiaru sprawiedliwości i prowadzenia postępowań.

Upoważnienie ławników wynika z norm prawnych regulujących udział tzw. czynnika społecznego w sprawowaniu wymiaru sprawiedliwości.

#### **Uzasadnienie:**

Zgodnie z art. 29 RODO każda osoba działająca z upoważnienia administratora i mająca dostęp do danych osobowych przetwarza je wyłącznie na polecenie administratora, chyba że wymaga tego prawo Unii lub prawo państwa członkowskiego. Co do kwestii samych upoważnień, w doktrynie prezentowane są dwa stanowiska. Pierwsze – dominujące – wskazuje, że upoważnienia, o jakich mowa w art. 29 RODO, są adekwatne do upoważnień wskazanych w art. 37 dawnej ustawy o ochronie danych osobowych. Drugie, że art. 29 RODO nie wymaga upoważnień od administratora, ale „polecenia”, które nie musi przybrać formalnego upoważnienia. Drugie stanowisko jest jednak dość dyskusyjne.

Nie ulega wątpliwości, że podczas swojej pracy sędziowie i ławnicy podejmują szereg czynności, które wiążą się z przetwarzaniem danych osobowych. Jest to jednocześnie niezbędne do zrealizowania uprawnienia bądź obowiązku, który jest wskazany w poszczególnych aktach prawnych (kodeksy, prawo o ustroju sądów powszechnych itp.).

Analizę kwestii dotyczących upoważnienia sędziów (ławników) do przetwarzania danych osobowych w postępowaniach sądowych można rozpocząć od analizy końcowej części art. 29 RODO, z której wynika, że jeśli istnieje wymóg wskazany w prawie Unii lub prawie państwa członkowskiego, wówczas jest to swoista „legitymacja” do przetwarzania danych osobowych.

Przechodząc więc do konkretnych zapisów prawnych, wskazać należy przepisy Konstytucji RP, zgodnie z którą wymiar sprawiedliwości w Rzeczypospolitej Polskiej sprawują SN, sądy powszechne, sądy administracyjne oraz sądy wojskowe (art. 175 Konstytucji RP).

Zgodnie z art. 2 PrUSP zadania z zakresu wymiaru sprawiedliwości wykonują:

- 1) sędziowie,
- 2) asesorzy sądowi  
z wyłączeniem:
  - a) stosowania tymczasowego aresztowania w postępowaniu przygotowawczym wobec zatrzymanego przekazanego do dyspozycji sądu wraz z wnioskiem o zastosowanie tymczasowego aresztowania;
  - b) rozpoznawania zażaleń na postanowienia o odmowie wszczęcia śledztwa lub dochodzenia, na postanowienia o umorzeniu śledztwa lub dochodzenia i na postanowienia o umorzeniu dochodzenia i wpisaniu sprawy do rejestru przestępstw;
  - c) rozstrzygania spraw z zakresu prawa rodzinnego i opiekuńczego, spraw dotyczących demoralizacji i czynów karalnych nieletnich, leczenia osób uzależ-

nionych od alkoholu oraz od środków odurzających i psychotropowych oraz spraw należących do sądu opiekuńczego na podstawie odrębnych ustaw;

3) referendarze sądowi i starsi referendarze sądowi.

Dodatkowo art. 4 PrUSP wskazuje, że w sprawowaniu wymiaru sprawiedliwości obywatele biorą udział przez uczestnictwo ławników w rozpoznawaniu spraw przed sądami w pierwszej instancji, chyba że ustawy stanowią inaczej. Przy czym – co istotne z punktu widzenia niniejszego opracowania – przy rozstrzyganiu spraw ławnicy mają równe prawa z sędziami i asesorami sądowymi. Przewidziana w tym artykule równość praw sędziego i ławnika dotyczy przede wszystkim niezawisłości, ale również prerogatyw związanych z orzekaniem – głosowanie nad treścią orzeczenia, możliwość przedstawienia zdania odrębnego, podpisania orzeczenia itp. Równość, o której mowa w art. 4 § 2 PrUSP, będzie rzutowała również na kwestie dostępu do danych osobowych zawartych w aktach sprawy. Kwalifikacje kandydatów na ławników oraz sposób wyboru i status ławnika określają przepisy art. 158–175 PrUSP. Odpowiednie przepisy wskazują również w jakich postępowaniach udział ławników jest niezbędny. I tak – w przypadku sprawy cywilnej, KPC w art. 47 § 2 wskazuje, że skład trzyosobowy (sędzia i dwóch ławników) obowiązuje w sprawach:

1) z zakresu prawa pracy o:

- a) ustalenie istnienia, nawiązanie lub wygaśnięcie stosunku pracy, o uznanie bezskuteczności wypowiedzenia stosunku pracy, o przywrócenie do pracy i przywrócenie poprzednich warunków pracy lub płacy oraz łącznie z nimi dochodzone roszczenia i o odszkodowanie w przypadku nieuzasadnionego lub naruszającego przepisy wypowiedzenia oraz rozwiązania stosunku pracy,
- b) naruszenia zasady równego traktowania w zatrudnieniu i o roszczenia z tym związane,
- c) odszkodowanie lub zadośćuczynienie w wyniku stosowania mobbingu;

2) ze stosunków rodzinnych o rozwód, separację, ustalenie bezskuteczności uznania ojcostwa, rozwiązanie przysposobienia.

W przypadku zaś sprawy karnej, zgodnie z art. 28 § 2, 4 KPK ustawodawca wskazuje, że w sprawach o zbrodnie czy o przestępstwa, za które ustawa przewiduje karę dożywotniego więzienia, w składzie orzekającym musi być odpowiednio dwóch lub trzech ławników. Dodatkowo w § 3 tego artykułu ustawodawca stwarza możliwość rozpoznania sprawy w składzie jednego sędziego i dwóch ławników, jeśli sprawa jest szczególnie ważna lub ważna.

Warto więc zauważyć, że szereg przepisów ustala skład orzekający, a konsekwencją braku ławników w składzie, w którym są oni wymagani, jest nieważność postępowania.

W przypadku sądów administracyjnych zadania z zakresu wymiaru sprawiedliwości sprawują sędziowie i asesorzy sądowi (art. 4 PrUSA).

Artykuły 2 i 4 PrUSP i oraz 4 PrUSA są konkretyzacją art. 182 Konstytucji RP, zgodnie z którą udział obywateli w sprawowaniu wymiaru sprawiedliwości określa ustawa.

Wobec powyższego można uznać, że odpowiednie przepisy konstytuują ramy dla przetwarzania danych osobowych przez sędziów i ławników. Uprawnienia te są bowiem związane ze specyfiką procesu sądowego, w którym sędziowie/asesorzy/referendarze/ław-

nicy występują jako osoby powołane do sprawowania wymiaru sprawiedliwości i prowadzenia konkretnego postępowania sądowego.

Regulacje prawne obligują sędziów (i odpowiednio asesorów, referendarzy czy ławników) do prowadzenia sprawy, wyjaśnienia jej okoliczności, ustalenia stanu faktycznego i wreszcie wydania orzeczenia. Są to obowiązki, które są przewidziane w szeregu ustawach, zaś by je skutecznie wykonywać koniecznym jest również przetwarzanie danych osobowych, co odbywa się na podstawie szeregu przepisów (kodeksy, prawo o ustroju sądów powszechnych).

Należy więc uznać, że nie ma konieczności wydawania upoważnień, gdyż wynika ono wprost z szeregu przepisów prawnych.

Potwierdzeniem takiej argumentacji jest nie tylko końcowa część zdania z przepisu art. 29 RODO, lecz także jeden z wyroków NSA (z 21.12.2006 r., I OSK 1279/05, Legalis). Sprawa dotyczyła co prawda prokuratury, jednak *per analogia* można ją zastosować również do sądów. W swojej tezie NSA wskazał, że do podejmowania czynności zarówno w sferze ścigania przestępstw, jak i działalności oskarżycielskiej oraz dostępu do danych osobowych, prokurator legitymujący się ustawowym upoważnieniem i limitowany normami proceduralnymi nie musi posiadać odrębnego upoważnienia do dostępu do danych osobowych. Zdaniem sądu to właśnie kodeksy poszczególnych postępowań stanowią *lex specialis* i rozstrzygają o dostępie prokuratorów do danych osobowych, także przetwarzanych w zbiorach ewidencyjnych i w tym zakresie wyłączają zastosowanie ustawy o ochronie danych osobowych. Pomimo że sprawa była rozstrzygana w oparciu o przepisy nieobowiązującej ustawy o ochronie danych osobowych, wydaje się, że pogląd zawarty w ww. orzeczeniu nie stracił swojej aktualności.

### Ważne

Przepis art. 29 RODO przewiduje możliwość przetwarzania danych osobowych, jeśli to wynika z prawa Unii lub prawa kraju członkowskiego. Zapis ten można odczytać jako swoistą „legitymację ustawową” do przetwarzania danych osobowych bez konieczności specjalnego upoważnienia od administratora danych osobowych.

Z uwagi na konieczność wykonywania poszczególnych zadań określonych prawem, w sposób przewidziany zgodnie z przepisami proceduralnymi, sędziowie (i odpowiednio asesorzy/referendarze/ławnicy) mają możliwość dostępu do danych osobowych w ramach prowadzonych postępowań. Ich legitymacja wynika wprost z szeregu przepisów prawa polskiego. Zdaniem NSA nie jest przy tym konieczne specjalne upoważnienie dla ww. osób do wglądu do akt prowadzonego postępowania, a nawet do rejestrów i innych urządzeń ewidencyjnych tworzonych dla potrzeb prowadzonych postępowań karnych, skoro dostęp do danych w ramach prowadzonych postępowań karnych przysługuje z mocy prawa w odniesieniu do wszystkich zbiorów danych, także chronionych. Sędziowie mają bowiem z mocy prawa – bez konieczności uzyskiwania specjalnych uprawnień – dostęp do danych szczególnie chronionych, przykładowo informacji niejawnych, które objęte są ochroną niewspółmiernie wysoką w porównaniu z danymi osobowymi.

**Pytanie:** Czy inspektor ochrony danych osobowych w sądzie może przeglądać akta spraw prowadzonych przez sędziego w zakresie sposobu przetwarzania danych osobowych podczas rozpraw/posiedzeń?